

<div style="text-align: left;"> <div style="text-align: justify;">Ku?nia Nowowiejska drugi rok z rz?du przywita?a u siebie rajdowc?. Po raz drugi to spotkanie mo?na uzna? za udane. Zar?no od strony organizacyjnej, jak i sportowej.</div> <div style="text-align: justify;">Organizatorzy przygotowali a? 9 konkurs? roz?o?onych na 3 dni. Ta mnogo?? dystans?, kt?e rozk?ada?y si? na kilka dni to zapewne jedna z g??nych przyczyn, dzi?ki kt?ym lista zg?oszonych koni do wszystkich konkurs? przekroczy?a w pewnym momencie 85. Ostatecznie we wszystkich konkursach wzi??o udzia? ponad 65 koni, co i tak ?mia?o mo?na uzna? za dobry wynik, szczeg?nie w por?naniu do roku poprzedniego, kiedy to liczba ta nie przekroczy?a nawet 40. Wa?ne jest, ?e szczeg?nie klasy kr?kie z limitem pr?dko?ci dla pocz?tkuj?cych je?d?c? oraz koni cieszy?y si? tak? popularno?ci?. 7 koni w klasie L, 9 w klasie N oraz 15 w klasie P to liczby coraz bardziej zbli?aj?ce si? do dobrego poziomu. R?nie? sam poziom sportowy tych klas mo?na uzna? za co najmniej zadowolaj?cy. Wyniki klasy P s? wr?cz imponuj?ce. Praktycznie wszystkie 10 koni, kt?e uko?czy?y ten dystans osi?gn??o dobry wyniki punktowy. Tylko dwa konie straci?y punkty za ruch, wszystkie dosta?y ?maks? za odwodnienie i tylko niekt?e troch? wolniej wchodzi?y na bramk?. Niestety zdecydowana wi?kszo?? uczestnik? tej klasy przejecha?a pierwsz? p?tle za szybko (limit pr?dko?ci wynosi 16 km/h) i w zwi?zku z tym zawodnicy musieli kr??y? przed met? w oczekiwaniu na odpowiedni? godzin?. B?d?my szczerzy: nie by?o ?adny obrazek. Nie chcia? bym osobi?cie widzie? takich scen na Mistrzostwach Polski M?odych Koni i zastanawiam si? czy na tych w?a?nie zawodach nie powinno si? wprowadzi? obowi?zku przejechania ostatnich np. 300 m p?tli minimum k?usem lub galopem. Rzucam ten pomys? w eter i prosz? o komentarze na naszym forum.
Doskona?ym natomiast pomys?em wed?ug mnie by?a amatorska klasa LL, kt?a daje mo?liwo?? spr?owania rajd? bez odznaki, licencji, klasy itp. Wzi?? w niej udzia? sam Jacek Wargalla - w?a?ciciel o?rodka w ku?ni ? kt?y tym samym pokaza?, ?e rajdy przez troch? mniejsze ?r? mog? by? dobr? zabaw? nawet dla je?d?c? i koni uprawiaj?cych na co dzie? inne dyscypliny sportu.
Klasy gwiazdkowe by?y troszk? gorzej obsadzone. Odpowiednio 8 koni na 80 km, 9 na 120 km i 7 na 160 km to w miar? przyzwoite wyniki, ale mo?na by?o liczy? na dwucyfrowe liczby, szczeg?nie w klasie 1*. Bardzo du?ym problemem jest natomiast brak polskich par w konkursie CEIJY1* oraz start tylko jednej CEIJY2* dla junior? i m?odych je?d?c?. Niestety uniemo?liwi?o to rozegranie Mistrzostw Polski dla tej po??czonej kategorii wiekowej. Wed?ug mnie to du?y problem, kt?y stoi do rozwi?zania przed Polskim Zwi?zkiem Je?dzieckim. Na szybko przyszed? mi pomys? dofinansowania przez PZJ start? wszystkich junior? i m?odych je?d?c? po przez op?at? wpisowego do konkurs? gwiazdkowych na zawodach og?nopolskich oraz mi?dzynarodowych.
Je?eli chodzi o starty naszych par w konkursach gwiazdkowych to nale?y by? zadowolony. Mo?na rzec: ma?o, ale dobrze. W konkursie CEI1* na wyr?nienie zas?uguje dobre tempo i szybkie wej?cia Ferro, kt?ego dosiada?a Dorota Krzywicka. W konkursie CEI2* cieszy przede wszystkim dobra forma Kamili Kart i Certa, w kontek?cie startu tej pary w zbli?aj?cych si? Mistrzostwach Europy. R?nie? Agata Kara?kiewicz i Winograd wypadli bardzo dobrze i mam nadziej?, ?e t? form? poka?? tak?e w dalszej cz??ci sezonu, r?nie? na 160 km.
Sam konkurs CEI3* 160 km i jubileuszowe, XX Mistrzostwa Polski wywo?a? u mnie mieszane wra?enia. Pocz?tek by? obiecuj?cy, po pierwszej p?tli tempo wszystkich polskich par wynosi?o prawie 16 km/h, a wszystkie polskie konie wesz?y na pierwsz? bramk? poni?ej dw?h minut (brawo!). Niestety potem by?o ju? gorzej, tempo spad?o, dwie polskie pary zosta?y wyeliminowane z powodu kulawizny i niestety trzeba przyzna?, ?e nikt by si? nie zdziwi?, gdyby pud?o MP by?o jeszcze bardziej niekompletne. Du?e brawa nale?? si? Kamili Tobiasz i jej Mu-Zahrat. Ich wcze?niejsze

Wpisany przez Maciej Kacprzyk
środa, 29 lipca 2009 09:14

starty to przeplatanka lepszych i gorszych wyników, Zahratka miewa problemy ze schodzeniem z trenażera, a tym razem na bramki wchodzi bardzo dobrze. Bardzo jej w tym swojej obecności pomaga Ester - jej starszy brat po fachu, który razem z Marcinem Tobiaszem wywalczył już czwarty medal Mistrzostw Polski. Konkurs ten na pewno wyglądałby zupełnie inaczej gdyby na zawody dojechała amerykańska ekipa z Bahrajnu. Do jej przyjazdu byłoby już naprawdę blisko. Może uda się za rok. Mimo, że sędziów i osób oficjalnych było sporo, to nie przeszkodziło to w sprawnej obsłudze zawodów. Tym razem powiedzenie "gdzie kucharek sześć tam nie ma co jeść" nie sprawdziło się. Zawodnicy po każdej próbie wiedzieli na którym miejscu i jakie mają tempo, wyniki też były publikowane na bieżąco na zawodach, nawet wyniki punktowe klasy LL, L oraz P zostały bardzo szybko ogłoszone. Brakowało mi tylko sprawnego spikera i o tym koniecznie trzeba pomyśleć w przyszłym roku. O przebiegu konkursu i aktualnej sytuacji muszą wiedzieć już nie tylko zawodnicy. Czas też wrócić to relacji on-line w Internecie na naszej stronie. Delegat Techniczny zawodów Carol Bunting z Wielkiej Brytanii była zachwycona infrastrukturą ośrodka oraz ciekawymi płacami wodnymi przez Bolimowski Park Krajobrazowy. Może i wprost, że Kuźnia Nowowiejska to miejsce mogłoby aspirować do organizacji Mistrzostw Europy. Uważam, że jest to realne, szczególnie przy nastawieniu kierownika ośrodka w Kuźni Nowowiejskiej Piotra Federa, który pijąc ze mną poegnalną kawę w niedzielę myślał już o tym co można poprawić w organizacji przyszłorocznych zawodów. Czyli do zobaczenia w Kuźni za rok!